

Sygn. akt II C 377/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny

Przewodniczący SSO Adam Kmiecik

Protokolant Monika Bartos

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2014 roku w Łodzi

sprawy z powództwa G. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w R. I Oddział I w Ł.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda pozostałą częścią nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu oraz wydatkami na biegłych, poniesionymi tymczasowo ze Skarbu Państwa;
3. nie obciąża powoda zwrotem części kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego.

Sygn. akt II C 377/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 listopada 2011 roku skierowanym do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w R. powód G. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego:

- kwoty 50.000 zł za okres od 23 listopada 2000 roku do dnia 23 marca 2006 roku z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2010 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za bezpodstawne wzbogacenie pozwanego i wynagrodzenia z tytułu bezmownego korzystania z nieruchomości powoda położonej w S., działki gruntu nr (...), dla których prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Pabianicach księga wieczysta nr (...),

- kwoty 5.000 zł za okres od 12 kwietnia 2005 roku do dnia 23 marca 2006 roku z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2010 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za bezpodstawne wzbogacenie pozwanego i wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości powoda położonej w S., działki gruntu nr (...), dla których prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Pabianicach księga wieczysta nr (...),

- kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/pozew k. 2-6/

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 marca 2011 roku pozwany, powołując się na wydanie decyzji administracyjnej, wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej i obciążenie powoda kosztami procesu, zaś w wypadku nieuwzględnienia przez Sąd powyższego wniosku – wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

/odpowieź na pozew k. 44-45/

Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2011 roku, uzupełnionym postanowieniem z dnia 1 czerwca 2011 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi odrzucił pozew i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 tytułem zwrotu kosztów procesu z uwagi na łączący powoda z pozwanym stosunek o stricte publicznoprawnym charakterze, a wszelkie roszczenia z niego wynikające nie mogą być rozpoznawane przez sądy powszechne.

/postanowienia k. 84-86, 130/

Na skutek zaskarżenia przez powoda w/w postanowień Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 25 października 2011 roku w sprawach o sygn. akt III Cz 1507/11 i II Cz 1508/11 uchylił te postanowienia.

/postanowienia k. 143, 149/

Wyrokiem z dnia 6 marca 2012 roku, uzupełnionym postanowieniem z dnia 19 marca 2012 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od G. J. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w R. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

/wyrok k. 164, postanowienie k. 173/

Na skutek zaskarżenia przez stronę powodową powyższego orzeczenia Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 10 października 2012 roku w sprawie o sygn. akt III Ca 673/12 uchylił wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 6 marca 2012 roku, sygn. akt II C 1247/11 i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Uzasadniając w/w rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy w Łodzi wskazał, iż de facto Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż oddalając powództwo nie ustalił, czy decyzja administracyjna będąca podstawą ograniczenia prawa własności dotyczyła bezpośrednio linii energetycznej przechodzącej przez nieruchomość należącą do powoda, a jeżeli nawet tak, to czy ta linia energetyczna faktycznie przebiega w sposób i według linii wynikającej ze wzmiankowanej decyzji. Okoliczność ta ma decydujące znaczenie w udzieleniu odpowiedzi na pytanie czy decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości i jednocześnie wyłącza odpowiedzialność odszkodowawczą zakładu energetycznego, czy też przeciwnie – mimo formalnego istnienia tejże decyzji – faktyczny przebieg linii energetycznej jest inny, a wówczas tytułem takim być nie może. Dopiero po wyjaśnieniu tych okoliczności będzie możliwe merytoryczne rozstrzygnięcie sporu co do istoty sprawy. W przypadku zaś gdy ustalenia te doprowadzą do drugiej ze wskazanych wyżej konstatacji konieczne stanie się przeprowadzenie przez Sąd I instancji postępowania dowodowego na okoliczność wysokości ewentualnego odszkodowania, którego w niniejszym postępowaniu domaga się powód.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien dokonać ustaleń faktycznych mających na celu wyjaśnienie, czy decyzja z dnia 4 kwietnia 1972 roku zezwalająca Zakładowi (...) – Województwo na przeprowadzenie budowy linii elektroenergetycznej napowietrznej 110 kV dotyczy bezpośrednio linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomość należącą w latach 1986 – 2006 do G. J., w szczególności przeprowadzi w tym celu dowód z opinii biegłego z zakresu geodezji i kartografii. Następnie Sąd I instancji powinien dokonać oceny jurystycznej poczynionych ustaleń w świetle przepisów ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości oraz stosownych przepisów kodeksu cywilnego, z uwzględnieniem orzecznictwa Sądu Najwyższego.

/wyrok wraz z uzasadnieniem 217-223/

W piśmie z dnia 8 lutego 2013 roku strona powodowa rozszerzyła powództwo z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu do kwoty 76.000 zł za okres od 23 listopada 2000 roku do 23 marca 2006 roku z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2010 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za bezpodstawne wzbogacenie pozwanego i wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości powoda położonej z S., dla których prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Pabianicach księga wieczysta nr (...).

/pismo k. 232/

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i przekazała sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

/postanowienie k. 233/

Na rozprawie w dniu 4 listopada 2014 roku pełnomocnik powoda opierał powództw, wnosił o wydanie wyroku wstępnego.

Pełnomocnik pozwanego przyłączył się do wniosku o wydanie wyroku wstępnego, wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu.

/protokół rozprawy z 04.11.2014 r. – adnotacje 00:19:44, 00:21:28, 00:27:49/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją nr (...) z dnia 4 kwietnia 1972 roku Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ł. zezwolił Zakładowi (...) – Województwo w Ł. na przeprowadzenie budowy linii elektroenergetycznej 110 kV między innymi na terenie wsi S. przez grunty należące do wyszczególnionych w decyzji osób fizycznych. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazano przepis art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Decyzję powyższą uznano za ostateczną z dniem 25 kwietnia 1972 roku.

/decyzja k. 60-61/

Zgodnie z wykazem właścicieli gruntów na trasie przebiegu projektowanej linii elektroenergetycznej 110 kV, który został wykonany na podstawie ewidencji gruntów i budynków wg stanu na dzień 5 maja 1971 roku F. R. był właścicielem działki nr (...).

/wykaz właścicieli gruntów k. 63/

Na podstawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

- działki nr (...) stanowią dojazd do słupa energetycznego wysokiego napięcia;
- na działkach (...) w obrębie wyznaczonych stref ochronnych (40 m. tj. po 20 m. na każdą ze stron linii) obowiązuje zakaz wznoszenia budynków mieszkalnych, a plan dopuszcza wznoszenie innych budynków pod warunkiem zgodności tej lokalizacji z przepisami szczególnymi i uzyskaniu pozytywnej opinii Zakładu (...);
- działki nr (...) mogą być przeznaczone na parkingi, budynki gospodarcze wbudowane w bryłę budynku usługowego lub wolnostojącego w ilości jeden na działkę, garaże wbudowane w bryłę budynku usługowego lub wolnostojące, urządzenia infrastruktury technicznej dla potrzeb lokalnych.

/zaświadczenie k. 26/

Linia elektroenergetyczna 110 kV relacji C. – P. przechodzi przez działki nr (...) położone w S. przy ulicy (...). Linia ta została przekazana przez Zakład (...) – Zakładowi (...) protokołem zdawczo – odbiorczym nr (...) z dnia 28 marca 1973 roku.

/szkic sytuacyjny i trasy linii 110 kV k. 271, k. 272/

Linia elektroenergetyczna 110 kV relacji (...) przechodzi przez działkę nr (...) położoną w S. przy ulicy (...). Linia ta została przekazana przez Zakład (...) – Zakładowi (...) protokołem zdawczo – odbiorczym nr (...) z dnia 28 marca 1973 roku.

/szkic sytuacyjny i trasy linii 110 kV k. 271, k. 273/

W dniu 26 sierpnia 1986 roku małżonkowie F. R. i S. R. przenieśli nieodpłatnie na rzecz powoda należącą do F. R. nieruchomość, składającą się ówczas z działek oznaczonych numerami (...).

/umowa przekazania gospodarstwa rolnego k. 77-79/

W dniu 23 marca 2006 roku przedmiotową nieruchomość, wówczas o łącznej powierzchni 5,8462 ha, oznaczoną działkami gruntu nr (...), powód podarował swojej córce B. K..

/umowa k. 11-16, odpis zwykły księgi wieczystej k. 23/

W wykazie właścicieli gruntów na trasie projektowanej linii 110 kV przez grunty wsi S. i R. figuruje F. R., na działce nr (...) zlokalizowano stanowiska słupów numer 5, 5, 6.

Działka nr (...) uzyskała nowy numer (...), a następnie została podzielona na oddzielne działki. Przebieg linii 110 kV przez działki (...), stanowiące przez 28 sierpnia 1986 roku część działki numer (...) przebiegającej z północy na południe.

Decyzja nr (...) z dnia 4 kwietnia 1972 roku, pozwalająca Zakładowi (...) - Województwo w Ł. na przeprowadzenie budowy linii energetycznej napowietrznej 110 kV, dotyczy bezpośrednio linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomość, uregulowaną w księdze wieczystej KW (...), należącą w latach 1986-2006 do G. J..

/pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii K. A. k. 288-291 wraz z ustną opinią uzupełniającą protokół rozprawy z 04.11.2014r. - k. 317 – adnotacja 00:01:35/

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych powyżej dokumentów oraz opinię biegłego z zakresu geodezji i kartografii K. A.. Opinię tą Sąd uznał za rzetelną i wyjaśniającą wszystkie konieczne do rozstrzygnięcia kwestie. Została ona wykonana zgodnie z tezą dowodową w oparciu o znajdującą się w aktach sprawy dokumentację, zaś wszelkie zgłaszane przez stronę powodową wątpliwości zostały wyjaśnione w ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawę roszczeń powoda w zakresie żądania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości stanowią przepisy art. 222 – 225 k.c., traktujące o ochronie własności. Powołane przepisy statuują reżim odpowiedzialności podmiotów ingerujących w cudzą własność. Roszczenia właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi należą do grupy roszczeń o charakterze uzupełniającym podstawowe roszczenie o wydanie rzeczy. Ich realizacja i dochodzenie stanowi więc przejaw ochrony własności, w której zakres, bez należytych uprawnień i podstaw, wkracza inna osoba. Prawo własności, jako prawo podmiotowe, należy do praw rzeczowych skutecznych erga omnes. Przejawem ochrony przysługującego właścicielowi prawa jest między innymi możliwość domagania się od posiadacza stosownego wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Takie żądanie wynika wprost z zakresu uprawnień właściciela, który może korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób. Jakikolwiek ingerencje innych osób usprawiedliwiają reakcję właściciela i podjęcie przez niego stosownej interwencji w celu ochrony własnego prawa. Samoistne posiadanie cudzej rzeczy jest tutaj wyłącznym źródłem i jedyną przyczyną tych roszczeń, które wynikają z bezumownego korzystania z rzeczy przez posiadacza, z pobierania pożytków oraz z pogorszenia lub utraty rzeczy. Mimo, że wyżej wymienione roszczenia mają charakter dodatkowy i uzupełniający są one w pełni samodzielne, w tym znaczeniu, że nie ma żadnych odrębnych warunków ich dochodzenia. W szczególności nie ma wymogu łącznego ich dochodzenia w roszczeniu windykacyjnym. Wybór sposobu ochrony prawa własności do rzeczy należy jedynie do właściciela, który decyduje, jakie rozwiązanie jest dla niego najkorzystniejsze. Takie też stanowisko zajmuje Sąd Najwyższy, który w wyroku z 11 lutego 1998 r., III CKN 354/97 uznał, że właściciel może dochodzić od posiadacza działki gruntu,

stanowiącej jego własność, roszczeń uzupełniających, o których mowa w art. 224 – 225 k.c., także wówczas gdy nie żąda jednocześnie wydania tej działki. Oczywistym jest, że niezbędnym warunkiem do dochodzenia opisanych roszczeń przez konkretną osobę, jest legitymowanie się uprawnieniami właścicielskimi w odniesieniu do danej rzeczy.

Zgodnie z art. 224 § 2 zd. 1 k.c. od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę chyba, że pogorszenie lub utrata nastąpiły bez jego winy.

Stosownie zaś do treści art. 225 k.c. obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od kiedy dowiedział się on o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba, że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego.

W złej wierze jest posiadacz, który ma pozytywną wiadomość, że nie przysługuje mu faktycznie wykonywane prawo. Na gruncie art. 225 k.c. będzie to świadomość, że nie jest właścicielem rzeczy. Posiadaczem w złej wierze jest ten, kto wie albo wiedzieć powinien, na podstawie towarzyszących okoliczności, że nie przysługuje mu prawo własności. Dobra wiara posiadacza istnieje wtedy gdy posiadacz jest przekonany, że posiada rzecz zgodnie z przysługującym mu prawem, a to jego przekonanie uzasadnione jest okolicznościami danego przypadku, przy czym dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia ale i brak wiadomości spowodowany niedbalstwem. Dobra wiara w powyższym rozumieniu i, będąca jej przeciwstawieniem zła wiara, pełni tę samą funkcję we wszystkich stosunkach prawno-rzeczowych i dlatego też powinno się jej w zasadzie nadawać to samo znaczenie przy różnych instytucjach prawa rzeczowego.

Roszczenia uzupełniające określone w art. 224 i 225 k.c. mają zastosowanie tylko i wyłącznie do stosunków bezumownych, w sytuacji gdy osoba inna niż właściciel korzysta z rzeczy znajdującej się w jej posiadaniu bez zgody właściciela. Przepisy te mają charakter dyspozytywny, co oznacza, że strony mogą uregulować rozliczenia między sobą w inny sposób i wtedy zastosowanie znajdą postanowienia umowne.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego powstały rozbieżności co do kwestii, czy właścicielowi nieruchomości przysługuje roszczenie uzupełniające przewidziane w art. 224 § 2 i art. 225 k.c. o wynagrodzenie za korzystanie z jego rzeczy bez podstawy prawnej, skierowane przeciwko posiadaczowi służebności „przesyłowych” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007r. w sprawie II CK 457/06, opubl. LEX nr 339717), jednak ostatecznie przeważał pogląd, który podziela skład Sądu Okręgowego rozpoznający niniejszą sprawę, iż właścicielowi przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie przez posiadacza służebności w złej wierze z należącej do niego nieruchomości, niezależnie od zgłoszenia roszczenia określonego w art. 222 k.c. (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 czerwca 2005 r., sygn. akt III CZP 29/05, opubl. OSNC 2006/4/64 oraz w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r., sygn. akt II CSK 444/09, opubl. LEX nr 578038).

Władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenia dostarczające lub przekazujące gaz odpowiada faktycznemu władztwu wynikającemu z prawa służebności, co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 par.2 k.c. stosuje się przepisy o posiadaniu rzeczy, w tym art. 224 par.2 -225 k.c. Wyłącznym źródłem i przyczyną roszczeń wynikających z art.224-225 k.c. jest samoistne posiadanie cudzej rzeczy, które nie jest tożsame tylko z pozbawieniem właściciela wszystkich elementów faktycznego władztwa nad rzeczą, ale może także polegać na takim korzystaniu z rzeczy przez niewłaściciela, które narusza prawo własności w inny sposób, anieli pozbawiając właściciela faktycznego władztwa. Zasadna nielączenia roszczenia negatoryjnemu z roszczeniami uzupełniającymi doznaje korekty w przypadku posiadania służebności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lipca 2009r. w sprawie I CSK 511/08, opubl. LEX nr 584191)

Podstawę prawną roszczenia powoda w zakresie żądania odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości stanowią zatem odpowiednio przepisy art. 230 k.c., oraz art. 224 i 225 k.c., dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Tę akceptowaną do dzisiaj w judykaturze

podstawę prawną roszczenia przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 lipca 1984r. mającej moc zasady prawnej w sprawie III CZP 20/84 (opubl. OSNCP 1984/12/209) w odniesieniu do roszczenia właściciela przeciwko bezprawnemu posiadaczowi lokalu mieszkalnego.

Faktyczne władztwo podmiotów eksploatujących różnego typu urządzenia przesyłowe odpowiada władztwu wynikającemu ze służebności gruntowej. Według art. 352 par.1 k.c. posiadaczem służebności jest osoba, która korzysta z cudzej rzeczy w zakresie odpowiadającym treści służebności. W stanie faktycznym sprawy oznacza to korzystanie z nieruchomości powoda w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługiwałaby służebność gruntowa.

Roszczenia przewidziane w art. 224 i 225 k.c. mogą być dochodzone przez właściciela także, gdy nie nastąpiło jeszcze wydanie nieruchomości. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2006r. w sprawie V CSK 296/06, opubl. LEX nr 3594471)

W niniejszej sprawie powód dochodził należności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia oraz bezumownego korzystania z nieruchomości, przez którą przebiega linia elektroenergetyczna 110kv, będące własnością pozwanej spółki za okres od 23 listopada 2000 roku do dnia 23 marca 2006 roku w odniesieniu do działek gruntu nr (...) oraz od 12 kwietnia 2005 roku do dnia 23 marca 2006 roku w odniesieniu do działek nr (...).

W przedmiotowej sprawie nie ma wątpliwości, że strony nie łączyła żadna umowa, pozwalająca na korzystanie przez pozwanego z gruntu stanowiącego współwłasność powoda. Z tego względu podstawę roszczeń powoda w zakresie żądania odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości stanowiły art. 224 i 225 k.c.

Charakter prawny zajęcia i korzystania przez stronę pozwaną z nieruchomości powoda należy rozpatrywać przez pryzmat wydania decyzji z dnia 4 kwietnia 1972 roku przez Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ł., na podstawie której w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. 1974, Nr 10, poz. 64) zezwolono Zakładowi (...) – Województwo w Ł. na przeprowadzenie budowy linii elektroenergetycznej 110kv między innymi na terenie wsi S. przez grunty należące do wyszczególnionych w decyzji osób fizycznych, wśród których był także poprzednik prawny powoda - F. R..

W ślad za opinią biegłego z zakresu geodezji i kartografii Sąd przyjął, że decyzja nr (...) z dnia 4 kwietnia 1972 roku pozwalająca Zakładowi (...) - Województwo w Ł. na przeprowadzenie budowy linii energetycznej napowietrznej 110 kV dotyczy bezpośrednio linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomość, uregulowaną w księdze wieczystej KW (...), należącą w latach 1986-2006 do G. J..

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogą za zezwoleniem naczelnika gminy - a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta (dzielnicy), zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń (ust. 1). Osobom upoważnionym przez właściwy organ, instytucję lub przedsiębiorstwo państwowe przysługuje prawo dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją (ust. 2).

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości.

W orzecznictwie i popierającej go doktrynie podnosi się, że ograniczenie własności na podstawie art. 35 u.z.t.w.n. mieści się w granicach szeroko rozumianego wywłaszczenia, co wiąże się z trwałością stanu, jaki decyzja stwarza, obejmując sobą każdoczesnego właściciela nieruchomości, której dotyczy oraz każdoczesnego przedsiębiorcę przesyłowego wstępującego w miejsce pierwotnego adresata decyzji. Takiego rozumienia powyższego przepisu

wymaga funkcja, jaką on realizuje, znajdując się w rozdziale piątym ustawy o szczególnym trybie wywłaszczenia a nie o czasowym zajęciu nieruchomości, które jest regulowane w ustawie w rozdziale szóstym, gdzie występuje też pojęcie "oznaczonego czasu" (zob. wyroki SN z dnia 9 stycznia 2008 r. II CSK 432/07, Lex nr 365049 oraz z dnia 21 lutego 2009 r. II CSK 394/08, Lex nr 491553). Niekiedy w orzecznictwie łączy się ze sobą trwałe ograniczenie własności nieruchomości spowodowane decyzją z art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. ze skutkiem, jakim jest obowiązek udostępnienia nieruchomości w celu przeprowadzenia czynności konserwatorskich, gdy to potrzebne (art. 35 ust. 2 u.z.t.w.n.), a co pozwala uznać to ograniczenie "za swojego rodzaju służebność, nazywaną służebnością publiczną lub służebnością przesyłową, która po wydaniu takiej decyzji administracyjnej powstawała z mocy prawa" (postanowienie SN z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, Lex nr 496363; podobnie wyrok SN z dnia 29 stycznia 2008 r. IV CSK 410/07, Lex nr 445289). Tak to też nazywała doktryna, niemal jednomyślna co do trwałych skutków decyzji administracyjnej, natomiast podzielona między koncepcję o służebności publicznoprawnej a ograniczeniem własności, zgodnym z granicami tego prawa, wytyczonymi przez art. 140 k.c. Powyższe stanowisko o trwałości ograniczenia własności zostało również przyjęte w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, w którym uznano art. 35 u.z.t.w.n. za *lex specialis* w stosunku do przepisów właściwego wywłaszczenia pozbawiającego w ogóle prawa własności (wyrok NSA z dnia 18 czerwca 2008 r. I OSK 954/07, Lex 496170). Uważając powyższy przepis za szczególnie przypadek wywłaszczenia, porównano go do jego odpowiedników w ustawie z 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (art. 70) oraz w ustawie z 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (art. 124), jednolicie uznając decyzje wydawane na podstawie każdego z tych przepisów oraz wcześniejszego art. 35 ustawy z 1958 r., jako ograniczenie sposobu korzystania z własności nieruchomości (wyrok SN z dnia 21 lutego 2009 r. II CSK 394/08, Lex nr 491553). Z kolei, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002 r. (V CKN 1863/00, niepubl.) oraz w uchwale z dnia 10 listopada 2005 r. (III CZP 80/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 146), na tle powołanych ustaw z 1985 i 1997 r. uznano obowiązek udostępnienia terenu w celu wykonania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją zainstalowanych przewodów i urządzeń, nie tylko za trwałe ograniczenie prawa własności, co wynika z właściwości funkcjonowania zainstalowanego urządzenia, ale wręcz za ustanowienie służebności gruntowej szczególnego rodzaju (o charakterze zbliżonym do służebności gruntowej), która w literaturze nazywana jest służebnością przesyłową. Taka służebność pojawiła się *expressis verbis* wraz z nowelizacją Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731) w art. 305(1)-305(1) k.c. Wcześniej wywodzono ją z odpowiedniego stosowania przepisów o drodze koniecznej (art. 145 k.c.), które znajdują się wśród norm dających podstawę do ograniczenia prawa własności, co wywoływało dawniej spory o charakter prawny tego ograniczenia, bliskiego pojęciu służebności gruntowej, za jaką obecnie powszechnie uważa się drogę konieczną. To skłoniło Sąd Najwyższy do stwierdzenia w postanowieniu z dnia 5 lipca 2007 roku (II CSK 156/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 103), że decyzja administracyjna uprawniająca inwestora do zajęcia gruntu oraz budowy urządzeń przesyłowych, zobowiązująca właściciela do udostępnienia tego gruntu oraz znoszenia działań związanych z zakładaniem tych urządzeń i ich eksploatacją, doprowadza "do nawiązania między inwestorem a właścicielem nieruchomości stosunku cywilnoprawnego o cechach trwałości".

Z art. 35 u.z.t.w.n. wynika, zarówno uprawnienie wskazanych w nim podmiotów do korzystania z cudzej nieruchomości, jak i trwałe ograniczenie zakresu uprawnień właściciela. Według ust. 1 tego artykułu wiadomo, kto i jakie przewody lub urządzenia może „zakładać i przeprowadzać” na nieruchomości oraz, że właściciel tej nieruchomości nie może się temu sprzeciwić, a po założeniu przewodów lub urządzeń nie może żądać ich usunięcia przez okres w którym będą gospodarczo użyteczne. Przyjmując założenie racjonalnego ustawodawcy należy stwierdzić, że gdyby do pozostawienia przewodów lub urządzeń było potrzebne dodatkowe uprawnienie w decyzji albo jakaś dodatkowa decyzja, to by o niej od razu postanowiono, tak jak w przypadku dostępu do urządzeń wyrażone w ust. 2 art. 35 u.z.t.w.n. Zresztą ten właśnie przepis wskazuje na prawo posadowienia przewodów lub urządzeń, bo w innym przypadku dostęp nie miałby czego dotyczyć (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 roku, sygn. akt III CZP 116/09).

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę decyzja wywłaszczeniowa z dnia 4 kwietnia 1972 roku wydana w oparciu o art. 35 u.z.t.w.n z dnia 12 marca 1958 roku przez Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ł. zezwalała Zakładowi (...) – Województwo w Ł. na przeprowadzenie budowy linii elektroenergetycznej 110kv na terenie wsi S. m. in. przez grunty należące do powoda. W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał,

że omawiana decyzja administracyjna jest obowiązująca i wywołuje wszystkie skutki prawne, co w konsekwencji prowadzi do stwierdzenia, że działanie pozwanego w zakresie korzystania z nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...), oznaczonej jako działki (...) nie ma charakteru bezprawnego. Przedmiotowa decyzja nie została podważona ani przez poprzednika prawnego powodowa, ani przez samego powoda do chwili obecnej, a zatem funkcjonuje ona w obrocie prawnym i jest wiążąca w postępowaniu cywilnym. Ponadto zgodnie z art. 1 ust. 1 obowiązującej w chwili wydania przedmiotowej decyzji ustawy z dnia 28 czerwca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. 1954, Nr 32, poz. 135) we wsiach i osiedlach, do których dochodzi lub według państwowego planu inwestycyjnego ma dochodzić linia elektryczna - przewodniczący prezydium powiatowej rady narodowej na podstawie planu, opracowanego przez właściwe przedsiębiorstwa elektryfikacji rolnictwa w porozumieniu z właściwym terytorialnie zarządem energetycznym i zatwierdzonego przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej zarządzi i ogłosi w sposób przyjęty dla ogłoszeń urzędowych powszechną elektryfikację. Powszechna elektryfikacja obejmuje doprowadzenie przewodów elektrycznych napięcia użytkowego do budynków mieszkalnych i gospodarczych oraz założenie w tych budynkach wewnętrznego urządzenia odbiorczego. Z kolei we wsiach lub osiedlach, objętych zarządzeniem o powszechnej elektryfikacji - osobom posiadającym odpowiednie upoważnienie właściwego przedsiębiorstwa elektryfikacji rolnictwa służy prawo wstępu na posesje i do budynków, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich wymagać będzie powszechna elektryfikacja, stosownie do zarządzenia, określonego w art. 1 ust. 1. (art. 4 ust. 1 ustawy). A zatem, aby stwierdzić ostateczność wydanej w sprawie decyzji administracyjnej, nie było koniecznym wcześniejsze doręczenie jej odpisu adresatom.

Zastosowanie przepisów prawa cywilnego o odpowiedzialności odszkodowawczej lub o roszczeniach uzupełniających może mieć miejsce tylko w odniesieniu do szkód sprzed wydania decyzji administracyjnej (jak na podstawie art. 35 u.z.t.w.n.), w zakresie nią nie objętych lub w braku decyzji (postanowienie SN z dnia 19 lipca 1977 r. I CZ 81/77, Lex nr 7968; wyrok SN z dnia 21 marca 1975 r. I CR 85/75, Lex nr 7679; wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r. V CKN 1863/00, niepubl.). Odnosi się to także do wyrządzenia innych szkód wyrządzonych podczas lub w następstwie działań określonych w przepisie będącym podstawą decyzji (przywołane przez Sąd Apelacyjny: wyrok SN z dnia 21 marca 1975 r. I CR 85/75, Lex nr 7679 i postanowienie SN z dnia 15 marca 1983 r. IV CZ 15/83, OSNC 1983, nr 9, poz. 146). Natomiast wszelkie szkody związane z ograniczeniem własności na podstawie art. 35 u.z.t.w.n., nie wynikające z przypadków wskazanych powyżej mieszczą się w odszkodowaniu zakreślonym przez art. 36 u.z.t.w.n., zgodnie z którym odszkodowanie za straty wynika z działań przewidzianych w art. 35 ust. 1 i 2 strony ustalają na podstawie wzajemnego porozumienia; w razie sporu wysokość odszkodowania ustala na wniosek zainteresowanej strony naczelnik gminy, a w miastach prezydent lub naczelnik miasta (dzielnicy). Według wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007 r. (II CSK 457/06, Lex nr 339717), co podziela skład orzekający w niniejszej sprawie, użyte w art. 36 u.z.t.w.n. pojęcie "straty" odpowiada temu pojęciu w art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że chodzi między innymi o zmniejszenie aktywów poszkodowanego właściciela, a zmniejszenie wartości nieruchomości jest właśnie zmniejszeniem, jednego z aktywów, to jest tego, którym jest ta nieruchomość. Jeżeli zatem przepisy u.z.t.w.n. wyczerpująco regulowały problematykę odszkodowawczą w odniesieniu do wszelkich strat związanych ze zgodnym z prawem założeniem i przeprowadzeniem przewodów i urządzeń na czyjejs nieruchomości, to nie było podstaw do stosowania przepisów kodeksu cywilnego, w tym art. 224- 225, ani wprost, ani w drodze analogii. Nie można się bowiem dopatrzyć ani luki w przepisach prawa w odniesieniu do należnego odszkodowania, ani takiego podobieństwa między rozpatrywaną sytuacją a stanami regulowanymi przez art. 224-225 k.c., aby zgodnie z zasadami wykładni prawa móc te przepisy zastosować (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 roku, sygn. akt III CZP 116/09).

Reasumując, należy uznać, że utrzymywanie na nieruchomości powoda linii energetycznej napowietrznej 110 kV nie jest bezprawne i brak jest podstaw do przyznania mu wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości na podstawie art. 224 k.c.

Powód domagał się także zasądzenia od pozwanego odpowiedniej kwoty tytułem bezpodstawnego wzbogacenia na podstawie art. 405 k.c., zgodnie z dyspozycją którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Sąd

analizując ustalony stan faktyczny nie stwierdził istnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanej. Przede wszystkim strona pozwana dysponowała tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości powoda w zakresie eksploatacji linii energetycznej. Ponadto powód, wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi, nie wykazał istnienia po stronie pozwanej przede wszystkim jakichkolwiek korzyści majątkowych, które miałyby ewentualnie uzyskać jego kosztem.

Stosownie bowiem do treści przepisu art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Aczkolwiek sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę (zdanie drugie art. 232 k.p.c.), jednak rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. To na strony ustawodawca w myśl art. 3 k.p.c. nałożył obowiązek przedstawiania dowodów i to na stronie – zgodnie z przepisem art. 6 k.c. – ciąży ciężar udowodnienia faktu, z którego wywodzi ona skutki prawne. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zachodziła żadna z okoliczności nakładająca na sąd obowiązek przejęcia inicjatywy dowodowej – ciężącej na stronie powodowej. Sąd nie znalazł zatem podstaw do uwzględnienia żądań powoda tym zakresie, uznając je za niezasadne i w żadnej mierze nieudowodnione.

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd oddalił powództwo.

W przedmiotowej sprawie strony wnosili o wydanie wyroku wstępnego. Zgodnie z art. 318 § 1 k.p.c. Sąd, uznając roszczenie za usprawiedliwione w zasadzie, może wydać wyrok wstępny tylko co do samej zasady, co do spornej zaś wysokości żądania - zarządzić bądź dalszą rozprawę, bądź jej odroczenie. W myśl w/w przepisu wyrok wstępny może być wydany, gdy sąd uzna roszczenie za usprawiedliwione w zasadzie. Niedopuszczalne jest zatem wydanie wyroku wstępnego, jeżeli sąd uzna roszczenie za bezzasadne. W takim wypadku powinien zapaść wyrok oddalający powództwo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1996 roku o sygn. akt I CR 333/66).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. zgodnie z zasadą słuszności, której istota sprowadza się do tego, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Powód w całości przegrał sprawę. Biorąc jednak pod uwagę jego sytuację majątkową, będącą także podstawą do zwolnienia go od kosztów sądowych ponad kwotę 700 zł oraz uwzględniając okoliczność, iż w momencie wystąpienia na drogę sądową żądania powoda nosiły cechy wiarygodności i na pewno nie można było określić ich mianem oczywiście bezpodstawnych, Sąd nie obciążył G. J. pozostałą częścią nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu i wydatkami związanymi z wynagrodzeniem biegłych sądowych, poniesionymi tymczasowo przez Skarb – Państwa oraz zwrotem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego.